

Łukasz Kołodziejczyk

Uniwersytet Wrocławski

Hannibal — rzymska kreacja wroga

Recenzja: Claire Stocks, *The Roman Hannibal: Remembering the Enemy in Silius Italicus' "Punica"*, Liverpool University Press, Liverpool 2014, ss. 276.

Pomimo ostatecznej klęski, jaką Rzym zadał Kartaginie, imię jej największego wodza przez stulecia budziło wśród Kwirytów lęk i przerażenie, a wizerunek pozbawionego wszelkich skrupułów barbarzyńcy na trwałe zakorzenił się w ludzkiej świadomości. Claire Stocks wskazuje na sposoby manipulacji, którymi posługiwali się pisarze antyczni. Badaczka podejmuje się trudu zrekonstruowania procesów budowania wizerunku wroga w starożytności, a monografia *The Roman Hannibal: Remembering the Enemy in Silius Italicus' „Punica”* stanowi rozwinięcie też zawartych w jej rozprawie naukowej. Stocks twierdzi, iż poprzez przemiany, jakim podlegał wizerunek Hannibala, uformowany został zespół negatywnych cech silnie zniekształcający obraz Kartagińczyka. W jej ocenie oddziaływanie rzymskiej propagandy wojennej doprowadziło do wytworzenia „mitycznego statusu” wroga, dlatego też zabiegi badaczki zmierzają do obnażenia i ostatecznego odrzucenia nieprawdziwych treści rzymskiej agitacji.

Całość składa się z 13 rozdziałów: 1. *Introduction: The Roman Hannibal*; 2. *The Roman Hannibal Defined*; 3. *Before Silius: The Creation of the Roman Hannibal*; 4. *Silius' Influences*; 5. *Epic Models*; 6. *Silius' Roman Hannibal*; 7. *Out of the Darkness and into the Light*; 8. *Hannibal's 'Decline' after Cannae; Separating Man from Myth*; 9. *Imitators and Innovators*; 10. *Band-of-Brothers*; 11. *The 'Lightning Bolts' (fulmina) of War*; 12. *The Man and His Myth; The Self-defined Roman Hannibal*; 13. *Conclusion: The Crossing of the Worlds: The Move from Internal to External Narrative*.

Rozdział pierwszy przybiera formę wprowadzenia. Konieczność odniesienia się do *Puników* Syliusza Italika, najdłuższego z zachowanych eposów rzymskich, autorka tłumaczy potrzebą odwołania się do „jednej z bardziej kompleksowych ocen Hannibala”¹, jaka przetrwała do naszych czasów. Poeta, tworząc własne dzieło, korzystał z licznych źródeł historiograficznych², przekuwał prozę w heksametryczne wersy, dzięki czemu poemat łączy w sobie wiedzę historyczną z elementami eposów heroicznych. Badaczka odnajduje cechy wspólne pomiędzy

¹ C. Stocks, *The Roman Hannibal: Remembering the Enemy in Silius Italicus' "Punica"*, Liverpool 2014, s. 2.

² Por. L.B. Woodruff, *Reminiscences of Ennius in Silius Italicus*, [w:] *Roman History and Mythology*, red. H.A. Sanders, New York-London 1910, s. 355–424.

Hannibalem, Achillesem czy Eneaszem, co pozwala jej ukazać schematyczność procesu budowania wizerunków postaci.

Kolejne trzy rozdziały są próbą wyodrębnienia charakterystycznych dla literatury rzymskiej cech Hannibala. W rozdziale drugim dokonana została analiza trzech zasadniczych pojęć. Przede wszystkim autorka wskazuje na silne więzi pomiędzy imieniem bohatera a grupą przypisanych mu cech osobowych. W procesie ciągłego powielania schematów literackich z imieniem Hannibala zespolone zostają okrucieństwo i wiarołomstwo³, które z cech stereotypowych przypisywanych Fenicjanom przybierają formę indywidualnej tożsamości bohatera. W ten sposób Stocks przechodzi do drugiego zagadnienia, którym jest problem definicji „Hannibala” jako wytworu rzymskiej literatury. Zwraca uwagę, że Hannibal, którego znamy, mógł zostać pozbawiony wszelkich cech ludzkich, dzięki czemu doszło do wykreowania swoistej „ikony kultury popularnej”. „Nowy Hannibal”, mimo że zawiera wiele cech rzymskich, a jego wizerunek uosabia okrucieństwo Katyliny i indywidualizm Scypiona Afrykańskiego, wyrasta na największego wroga Rzymu. Niniejszemu indywidualizmowi Hannibala przeciwstawiony zostaje ukryty pod słowem *viri* zbiorowy bohater eposu. Bohater kolektywny jest silnie powiązany z ideałami Republiki Rzymskiej. Łacińskie słowo *virtus* (cnota, męstwo) znajduje swoją proveniencję w słowie *vir/viri* (mąż/mężowie).

W rozdziale trzecim dokonana została próba rekonstrukcji nierzymskiego wizerunku Hannibala. Autorka zestawia z sobą fragmentarycznie zachowane przekazy Sosylosa⁴ z przekazami Cyserona, Neposa, Horacego, Waleriusza Maksymusa czy Seneki, po czym stara się wskazać i objaśnić zmiany zachodzące w tekstach. Szczególną estymą darzy *Dzieje* Polibiusza, jednak zachowuje ostrożność w ocenie źródeł, które, mimo iż zostały spisane greką, powstały na potrzeby rzymskich kręgów literackich.

W ostatnim z wyodrębnionych rozdziałów dokonano analizy komparatystycznej struktury eposu ze strukturą trzeciej dekad *Ab urbe condita* Liwiusza. Różnice gatunkowe między eposem a historiografią pozwalają poecie na wprowadzenie aparatu bogów i swobodne oddziaływanie na tempo narracji.

Analiza treści zawarta w rozdziale piątym pozwala stwierdzić, że poemat Sylusza Italika jest eposem historycznym, dalece różnym od tak charakterystycznych dla rzymskiej literatury pierwszego wieku eposów mitologicznych. Autorka zwraca uwagę na wzorce, z których korzystał Sylusz w toku prac nad modelem bohatera. Konstatuje, iż w procesie kreowania własnego herosa czerpał zarówno z archetypów greckich (Achilles, Hektor), jak i rzymskich (Eneasz, Turnus).

³ Por. Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, przeł. M. Brożek, Wrocław 1974, s. 12.

⁴ Historyk grecki, towarzysz Hannibala.

W rozdziale szóstym Stocks wskazuje na intertekstualność *Puników* z innymi eposami rzymskimi. Silny wpływ Junony, Dydony czy Hamilkara na bohatera nie tylko determinują działania Hannibala, lecz także sytuują go w pewnym kontekście historyczno-literackim. Jak zauważa Stocks, powyższa relacja umiejscawia Punijczyka w roli zapowiedzanego w *Eneidzie*, w ostatnich słowach Dydony, mściciela.

Kolejne dwa rozdziały również można traktować jako integralną całość. Rozdział siódmy służy omówieniu największych sukcesów militarnych Kartagińczyka, a odniesione zwycięstwa zapewniają mu status mitycznego herosa. Następnie jednak Punijczyk okazuje się bezsilny wobec fatum. Autorytarny sprzeciw Jowisza wymusza na bohaterze odstępianie od zamiarów marszu na Rzym i skierowanie wojsk do Kapui. Tu następuje stopniowy upadek moralny bohatera. Sytuacja ta pozwala zauważyć, iż w procesie kreowania postaci doszło do rozdzielenia tego, co śmiertelne (Hannibal-człowiek), od tego, co wieczne (nomina; imię, sława Hannibala).

W rozdziale dziewiątym Stocks zakłada możliwość interpretacji 14. księgi *Puników* jako samodzielnego epylionu. Nieoczekiwanie do roli pierwszoplanowej postaci wysunięty zostaje Marcellus, którego sukcesy militarne na Sycylii przywodzą na myśl pierwszy etap walk Hannibala w Hiszpanii. Badaczka uważa, że poeta świadomie zamienił bohaterów, by wskazać, iż sława herosa jest jedynie kreacją literacką i żyje niezależnie od postaci.

Rozdział dziesiąty posłużył Stocks do refleksji nad pojęciem „braterstwa” w eposie, przy czym badaczka dokonała analizy relacji łączących przedstawicieli rządzącej dynastii Flawiuszów.

Kolejny rozdział przedstawia proces wzrostu znaczenia Scypiona i postępujący upadek Kartagińczyka. Rzymianin, choć młodszy od Hannibala, zostaje przedstawiony jako jego alterego. Rewitalizacja wartości rzymskich znajduje uosobienie w postaci Scypiona, choć nie przedstawia on ideałów Republiki, przechyli szalę zwycięstwa na korzyść Wiecznego Miasta.

W rozdziale dwunastym badaczka po raz kolejny powraca do kwestii wizerunku Punijczyka. Konfrontacja Hannibala z Jowiszem jest symbolicznym potwierdzeniem mitycznego statusu herosa⁵.

Monografia stanowi doskonałe uzupełnienie luki w badaniach nad eposem Sylusza Italika. Stocks w interesujący sposób porusza kwestię budowania wizerunku wroga w Rzymie. Badając postać Hannibala, możemy jednoznacznie stwierdzić, że jego obraz jest jedynie różnym od prawdy wytworem kultury rzymskiej.

⁵ C. Stocks, *op. cit.*, s. 226.